

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/139204,Agnieszka-Wygoda-Krwia-na-bibulce-testament-pisany-i-medalik-w-ustach.html>

18.04.2024, 08:53

Agnieszka Wygoda: Krwią na bibułce testament pisany i medalik w ustach

1 marca 1951 roku Łukasz Ciepliński został zamordowany metodą katyńską (strzał w tył głowy) w więzieniu mokotowskim wraz z sześcioma towarzyszami z IV Zarządu Głównego Zrzeszenia WiN: Józefem Batorym, Franciszkiem Błażejem, Karolem Chmielem, Adamem Lazarowiczem, Józefem Rzepką i Mieczysławem Kawalcem.



Por. Łukasz Ciepliński na czele pododdziału 62 pp. (AIPN)

Od 2011 roku dzień ich śmierci obchodzimy uroczyście jako Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Inicjatorem ustanowienia święta Żołnierzy Niezłomnych był Prezes IPN Janusz Kurtyka, któremu zależało na tym, aby pierwsze oficjalne uroczystości przypadły w 60. rocznicę stracenia Łukasza Cieplińskiego i towarzyszy z Zarządu Głównego WiN.

Odbiorą mi tylko życie. A to nie najważniejsze. Cieszę się, że będę zamordowany jako katolik za wiarę świętą, jako Polak za Polskę niepodległą i szczęśliwą, jako człowiek

za prawdę i sprawiedliwość. Wierzę dziś bardziej niż kiedykolwiek, że idea Chrystusowa zwycięży i Polska niepodległość odzyska, a pohańbiona godność ludzka zostanie przywrócona. To moja wiara i moje wielkie szczęście. Gdybyś odnalazł moją mogiłę, to na niej możesz te słowa napisać. Żegnaj mój ukochany. Całuję i do serca tulę. Błogosławię i Królowej Polski oddaję.

Ojciec

To jeden z ostatnich grypsów, jakie Łukasz Ciepliński ps. „Pług”, „Witold”, „Ostrowski” (ur. 26 listopada 1913 roku w Kwilczu) napisał do żony i syna.

Proces

Ciepliński był doświadczonym i utytułowanym oficerem Wojska Polskiego, absolwentem Korpusu Kadetów w Rawiczu i Szkoły Podchorążych w Ostrowi Mazowieckiej. W czasie kampanii wrześniowej odznaczony Orderem Virtuti Militari, pełnił następnie funkcje: inspektora rzeszowskiego ZWZ-AK, komendanta krakowskiej Delegatury Sił Zbrojnych i prezesa IV Komendy Głównej Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość.

WiN był spadkobiercą Państwa Podziemnego i AK. W Memoriale do ONZ informował świat o sfałszowanych przez komunistów wyborach i o metodach „wprowadzania demokracji” w Polsce. Jeden z listów pasterskich kard. Augusta Hlonda 1947 r. był inspirowany meldunkami „Pługa”.

Cieplińskiego aresztowano 27 listopada 1947 r. w Zabrze, ostatecznie osadzono w więzieniu mokotowskim przy Rakowieckiej, podlegającym Departamentowi Śledczemu MBP kierowanemu przez Józefa Różańskiego. Tak jak i pozostałe procesy polskiego podziemia był to proces pokazowy, ale ten nadzorowało bezpośrednio NKWD. Los Łukasza Cieplińskiego i jego towarzyszy był z góry przesądzony. Chodziło o zastraszenie społeczeństwa polskiego, zniszczenie wszelkiej woli walki z komunistyczną władzą, ośmieszenie i pohańbienie oskarżonych, a także o ośmieszenie rządu polskiego w Londynie oraz przygotowanie pola do stoczenia bitwy z Kościołem katolickim, ostatnim bastionem wolności.

Członkom Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” zarzucano m.in. współpracę z hitlerowcami podczas okupacji, szpiegostwo i działalność antypaństwową. Członkowie IV Komendy Głównej WiN byli całkowicie izolowani od współwięźniów. Na procesach zasiadali naprzeciwko ich oprawcy. W czasie rozprawy, która trwała od 5 do 14 października 1950 r., oskarżonym przerywano, stosowano wobec nich przemoc psychiczną.

Wcześniej, od czasu aresztowania pod koniec 1947 r., poddawani byli brutalnemu śledztwu. Ciepliński przez kilka miesięcy siedział w ciemnej celi, całą dobę oświetlaną mocną żarówką. Stosowano wobec niego śledztwo na dwie zmiany, pozbawiano go snu, miesiącami nie wypuszczano na zewnątrz: nie mógł wyjść na spacer ani do kąpieli, siedział

w wilgotnym bunkrze. Trzy lata przesłuchiwali go tacy sadyści jak Jerzy Kędziora, jeden z najokrutniejszych śledczych czasów stalinowskich. Ciepliński nie załamał się. Zachował godność ludzką i żołnierski honor. Dr Kazimierz Papara z Lublina, współwięzień, opowiadał, że czasem wnoszono Cieplińskiego do celi na kocu, z połamanymi rękami i nogami. Z przesłuchań przynoszono go nieprzytomnego. Tak opisywał swój stan:

W czasie śledztwa leżałem skatowany w kałuży własnej krwi. Mój stan psychiczny był w tych warunkach taki, że nie mogłem sobie zdawać sprawy z tego, co pisał oficer śledczy.

Podobny los spotkał podkomendnych „Pługa”: w wyniku tortur Józef Rzepka stracił zmysły, Adamowi Lazarowiczowi powybijano zęby, a Franciszkowi Błazejowi cały czas otwierały się ropiejące rany na nogach.

Rozprawa pokazowa, mocno nagłaśniana w prasie i radiu, została nazwana „rozprawą przeciwko IV-tej i ostatniej Komendzie Głównej WiN-u.” Na ławie oskarżonych obok Łukasza Cieplińskiego zasiadło 7 członków sztabu Komendy: Józef Batory – łączność Zewnętrzna, Franciszek Błazej – Dział Propagandy, Karol Chmiel – doradca polityczny, Mieczysław Kawalec – Wydział Informacji i Propagandy, Ludwik Kubik – Wydział Organizacyjny i Łączności, Józef Maciołek – Delegatura Zagraniczna oraz Józef Rzepka – Dział Polityczny. Oskarżał prokurator wojskowy ppłk Jerzy Tramer. Sądzonych prasa nazwała „zdrajcami narodu na żołdzie amerykańskim”.

Największe działa wytoczono przeciwko Cieplińskiemu. Komuniści nazywali go hitlerowskim kolaborantem, przywódcą bandy o moralności oprawcy, szpiegiem na żołdzie amerykańskim, zbójem, bandytą, nędzną kreaturą i zdrajcą narodu, a on pisał w celi śmierci:

Wierzę dziś bardziej niż kiedykolwiek, że idea Chrystusowa zwycięży i Polska niepodległość odzyska, a pohańbiona godność ludzka zostanie przywrócona. To moja wiara i moje wielkie szczęście.

Cieplińskiego skazano na pięciokrotną karę śmierci, pozbawienie praw publicznych i honorowych oraz przepadek całego mienia. Podobny wyrok usłyszało jego sześciu towarzyszy. Najwyższego wymiaru kary uniknęli jedynie Ludwik Kubik (dożywocie) oraz Zofia Michałowska i Janina Czarnecka (skazane na kilkanaście lat więzienia).

W uzasadnieniu wyroku napisano m.in.:

„Wszyscy oskarżeni w niniejszej sprawie są typowymi przedstawicielami obozu reakcji i wsteczności, złożonego z ludzi wyzbytych wszelkich skrupułów, pozbawionych jakichkolwiek ideowych pobudek działania, ludzi, którzy w zacieklej

ślepej nienawiści do Związku Radzieckiego, Polski Ludowej i całego obozu demokracji i postępu nie cofają się przed żadną zbrodnią, bez wahania dopuszczają się zdrady własnej ojczyzny i wysługują się jawnym wrogom kraju – podejmując się najbrudniejszej roboty w zakresie dywersji i szpiegostwa”.

Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Kiedy zapadł wyrok, Ciepliński został osadzony w 40-osobowej celi śmierci. Pogodzony z losem, wierzył, że jego ofiara nie pójdzie na marne. Tam zaczął pisać grypsy do rodziny.

Grypsy

Większość grypsów powstała na cieniutkiej bibułce papierosowej, jeden na pudełku od zapalek. Powstawały w celi śmierci od października 1950 do stycznia 1951. Zasztywnały w chusteczki o wymiarach 20 na 20 cm, zrobione z więziennych prześcieradeł. Dla żony i syna to najcenniejsze relikwie, dla nas – niezwykle świadectwo wiary, odwagi, poświęcenia życia i wierności ideałom oraz wielkiej miłości małżeńskiej i ojcowskiej:

Andrzejku! Wymodlony, wymarzony i kochany mój synku. Piszę do Ciebie po raz pierwszy i ostatni. W tych dniach bowiem mam być zamordowany. Chciałem być Tobie ojcem i przyjacielem. Bawić się z Tobą i służyć radą i doświadczeniem w kształtowaniu twego umysłu i charakteru. Niestety, okrutny los zabiera mnie przedwcześnie, a Ciebie zostawia sierotą. Dlatego piszę i płaczę. Ja odchodzę – Ty zostajesz, by w czyn wprowadzać idee ojca. – Andrzejku: celami Twego życia to: a) służba dobru, prawdzie i sprawiedliwości oraz walka ze złem. b) dążenie do rozwiązywania bieżących problemów – na zasadach idei Chrystusowej. W tym celu realizować jej w życiu i wprowadzać w czyn. c) służba ojczyźnie i narod[ow]i polskiemu [fragment nieczytelny]

– pisał 20 stycznia 1951 roku.

To nie tylko testament Rycerza Niezłomnego, to przesłanie dla potomnych całego pokolenia Niezłomnych: tych, którzy nie mogli się pogodzić z nową, narzuconą Polsce niewolą sowiecką. Grypsy dotarły do żony dopiero po 1956, wcześniej przechowywał je kolega Cieplińskiego z konspiracji, Ludwik Kubik.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

► [Więcej materiałów na temat Łukasza Cieplińskiego](#)